

Zatrzymany złodziej telefonów

Data publikacji: 16.02.2012 12:30

Do Komisariatu Policji w Strumieniu zgłosiła się osoba, której skradziono telefon komórkowy wartości około 200 zł i dokumenty. Zgłaszający wskazał sprawcę.

28-letni mieszkaniec powiatu żarskiego, który kradł telefony komórkowe wpadł w ręce strumieńskich policjantów. Zatrzymany złodziej na terenie gminy Strumień skradł dwa telefony o łącznej wartości ponad 700 zł. Za popełnione przestępstwa grozi mu nawet 5 lat pozbawienia wolności.

W ubiegłym tygodniu we wtorek do Komisariatu Policji w Strumieniu zgłosiła się osoba, której skradziono telefon komórkowy wartości około 200 zł i dokumenty. - **Zgłaszający wskazał sprawcę. Do kradzieży miało dojść podczas jazdy samochodem, kiedy pokrzywdzony wiózł znanego mu mężczyznę. Gdy pasażer wysiadł, kierowca nie zauważył brakującego telefonu i dowodu rejestracyjnego. Dopiero po jakimś czasie zorientował się, że został okradziony. Policjanci wszczęli poszukiwania i namierzyli złodzieja** - relacjonuje asp. Rafał Domagała rzecznik prasowy KPP w Cieszynie - **To 28-letni mieszkaniec powiatu żarskiego. Mężczyzna przyznał się do kradzieży. Śledczy ustalili, że telefon sprzedał nieznanej osobie, a dowód rejestracyjny wyrzucił. Po przesłuchaniu został zwolniony.**

W sobotę 11 lutego, ten sam mężczyzna został zatrzymany przez mundurowych za zakłócenie porządku w jednym z barów na terenie gminy Strumień. Był nietrzeźwy i trafił do izby wytrzeźwień.

- **Podczas kontroli osobistej policjanci znaleźli przy nim dowód rejestracyjny, który skradł 7 lutego. Dokument zwrócono właścicielowi. W niedzielę rano po wytrzeźwieniu został zwolniony. Tego samego dnia na terenie Drogomyśla w jednym z lokali gastronomicznych została zgłoszona kradzież. Telefon komórkowy i ładowarka „zniknęły” wraz z klientem lokalu. Kiedy funkcjonariusze ustalili rysopis sprawcy, nie mieli żadnych wątpliwości, że chodzi o tego samego mężczyznę. Tym razem jego łupem padł telefon wartości 500 zł. 28-latek został zatrzymany w kolejnym barze na terenie sąsiedniej wsi. Ponownie został doprowadzony na komisariat. Podczas przeszukania nie znaleziono przy nim telefonu, ponieważ tym razem także zdążył go sprzedać. Tłumaczył, że nie znał tej osoby. Za telefon otrzymał 50 zł, które miał przy sobie. Kryminalni przedstawili mu zarzuty do których się przyznał. Zatrzymanemu złodziejowi za popełnione przestępstwa grozi 5-letnia odsiadka w więzieniu** - dodaje rzecznik.